

# PRAWO OCHRONY ZWIERZĄT

Pojęcia ■ zasady ■ dylematy

Tomasz Pietrzykowski

---

---

---

# PRAWO OCHRONY ZWIERZĄT

Pojęcia ■ zasady ■ dylematy

Tomasz Pietrzykowski

---

---

Zamów książkę w księgarni internetowej

**proinfo.pl**  
księgarnia internetowa

SERIA **MONOGRAFIE**

Publikacja dofinansowana  
przez Uniwersytet Śląski w Katowicach



Realizacja badań, których wyniki przedstawione zostały w niniejszej pracy,  
była możliwa dzięki wsparciu finansowemu udzielonemu przez  
Narodowe Centrum Nauki (projekt nr 2017/27/B/HS5/00085)

Stan prawny na 1 stycznia 2022 r.

Recenzent  
Prof. dr hab. Mieczysław Goettel

Wydawca  
Dagna Kordyasz

Redaktor prowadzący  
Paulina Ambroży

Opracowanie redakcyjne  
Agata Czuj

Projekt okładek serii  
Wojtek Janikowski, Przemek Dębowski

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2022

ISBN 978-83-8286-042-9  
ISSN 1897-4392

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.  
Dział Praw Autorskich  
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33  
tel. 728 313 462  
e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa [www.profinfo.pl](http://www.profinfo.pl)

# Spis treści

<b>Wykaz skrótów</b> .....	11
<b>Przedmowa</b> .....	13
<b>FUNDAMENTY</b> .....	19
<b>Rozdział 1</b>	
<b>Filozofia prawa a ochrona zwierząt</b> .....	21
1. Prawo i obraz świata .....	21
2. Presupozycje prawa .....	23
3. Filozofia prawa i humanizm prawniczy .....	28
<b>Rozdział 2</b>	
<b>Podmiotowość</b> .....	34
1. Osoby i podmioty prawa .....	34
2. Zwierzęta i zdolności sensoryjne .....	35
3. Świadomość doznaniowa i jej implikacje etyczne .....	38
4. Podmioty nieosobowe a prawo .....	41
5. Prawo a podmiotowość zwierząt .....	44
6. W stronę nieosobowej podmiotowości prawnej zwierząt .....	50
<b>Rozdział 3</b>	
<b>Cierpienie</b> .....	53
1. Terminologia prawna .....	53
2. Ból i dystres .....	58
3. Ból i dystres a cierpienie .....	61
4. Krzywda i jej rodzaje .....	64
<b>Rozdział 4</b>	
<b>Interesy</b> .....	67
1. Potrzeby, interesy, dążenia .....	67
2. Interes a obowiązki moralne .....	70

3. Interes a prawo .....	75
4. Interesy a prawna ochrona zwierząt .....	77
<b>Rozdział 5</b>	
<b>Moralność</b> .....	80
1. Moralność publiczna .....	80
2. Pozytywna i krytyczna moralność społeczna .....	82
3. Moralność publiczna a zwierzęta .....	86
4. Moralne uprawnienia zwierząt .....	89
5. Interesy, uprawnienia moralne a prawo .....	94
<b>WYMIARY</b> .....	95
<b>Rozdział 6</b>	
<b>Systemowość</b> .....	97
1. System prawny i jego elementy .....	97
2. Prawo jako system norm .....	99
3. Instytucje prawne .....	100
4. Prawo ochrony zwierząt jako część systemu prawnego .....	103
5. Akty normatywne Unii Europejskiej w prawie ochrony zwierząt .....	106
6. Problem konstytucyjnych podstaw prawa ochrony zwierząt .....	109
<b>Rozdział 7</b>	
<b>Dereifikacja</b> .....	113
1. Pojęcie dereifikacji .....	113
2. Klauzula dereifikacyjna w art. 1 u.o.z. ....	114
3. Dereifikacja a prawo prywatne .....	119
4. Dereifikacja a prawo i postępowanie karne .....	129
5. Dereifikacja a prawo administracyjne .....	139
<b>Rozdział 8</b>	
<b>Zabijanie</b> .....	145
1. Życie zwierzęcia jako dobro prawnie chronione .....	145
2. Względny zakaz zabijania zwierząt w ustawie o ochronie zwierząt .....	147
3. Zabijanie, uśmiercanie, ubój, eutanazja zwierzęcia .....	152
4. Wyjątki od zakazu zabijania .....	155

**Rozdział 9**

<b>Eksploatacja</b> .....	162
1. Etyczny problem eksploatacji zwierząt .....	162
2. Eksploatacja zwierząt gospodarskich .....	166
3. Eksploatacja zwierząt doświadczalnych .....	170
4. Pozostałe formy eksploatacji zwierząt .....	175

**Rozdział 10**

<b>Znęcanie się</b> .....	183
1. Zakaz znęcania się nad zwierzęciem w prawodawstwie ochrony zwierząt .....	183
2. Pojęcie znęcania się nad zwierzęciem na gruncie ustawy o ochronie zwierząt .....	186
3. Skutki prawne znęcania się nad zwierzęciem .....	188
4. Problem umyślności znęcania się nad zwierzęciem .....	192
5. Znęcanie się a niehumanitarne traktowanie zwierzęcia .....	200

**Rozdział 11**

<b>Egzekucja</b> .....	204
1. Nadzór nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt .....	204
2. Współdziałanie z organizacjami społecznymi .....	207
3. Udział organizacji w odebraniu zwierzęcia .....	210
4. Egzekucja przepisów ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych .....	213
5. (Nie)skuteczność mechanizmów egzekucji prawa ochrony zwierząt .....	217

<b>ZASADY</b> .....	221
---------------------	-----

**Rozdział 12**

<b>Zasady prawa ochrony zwierząt</b> .....	223
1. Zasady w prawie .....	223
2. Obowiązki zasad prawnych .....	227
3. Prawo ochrony zwierząt i jego zasady .....	229

**Rozdział 13**

<b>Zasada ochrony życia</b> .....	234
1. Wartość życia zwierzęcia a prawo .....	234
2. Zakazy zabijania zwierząt .....	237
3. Inne przepisy oparte na uznaniu wartości życia zwierzęcia .....	239
4. Zakres i ranga zasady ochrony życia zwierzęcia .....	246

**Rozdział 14**

<b>Zasada ochrony dobrostanu zwierząt</b> .....	249
1. Dobrostan zwierząt a ich dereifikacja .....	249
2. Ogólne klauzule dereifikacyjne .....	250
3. Przepisy zakazujące znęcania się nad zwierzętami (tzw. <i>anti-cruelty laws</i> ) .....	255
4. Regulacje ustanawiające standardy traktowania zwierząt .....	258
5. Dobrostan zwierząt a inne wartości prawne .....	260

**Rozdział 15**

<b>Zasada szczególnej ochrony zwierząt bliższych człowiekowi</b> .....	264
1. Zróżnicowanie ochrony prawnej zwierząt .....	264
2. Zwierzęta domowe .....	267
3. Zwierzęta używane do celów naukowych i edukacyjnych .....	270
4. Zwierzęta gospodarskie .....	274
5. Zwierzęta używane do celów rozrywkowych i zwierzęta wolno żyjące .....	276

**Rozdział 16**

<b>Zasada podwójnej odpowiedzialności</b> .....	280
1. Indywidualna odpowiedzialność za zwierzę .....	280
2. Odpowiedzialność kolektywna (społeczna) .....	284
3. Edukacja publiczna .....	289

**Rozdział 17**

<b>Zasada względnego poszanowania ekonomicznych i kulturowych przesłanek eksploatacji zwierząt</b> .....	294
1. Wartości ograniczające ochronę życia i dobrostanu zwierząt .....	294
2. Bezpośrednie odwołania do wartości ograniczających ochronę zwierząt .....	295

---

3. Wartości usprawiedliwiające eksploatację zwierząt jako presupozycje przepisów o ich ochronie .....	298
4. Przepisy szczególne oparte na pierwszeństwie zasad ochrony życia i dobrostanu zwierząt .....	300
<b>EPILOG</b>	
<b>QUAESTIONES PRO FUTURO</b> .....	307
1. Ewolucja, moralność i etyka .....	307
2. Błąd naturalistyczny i błąd moralistyczny .....	309
3. Prawo i postęp etyczny .....	313
4. Oddziaływanie prawa na moralność .....	322
5. Postęp w prawie ochrony zwierząt .....	329
6. Nadchodząca rewolucja? .....	340
<b>Bibliografia</b> .....	345



# Przedmowa

Powstanie i rozwój prawa ochrony zwierząt należy do najbardziej fascynujących zjawisk współczesnej myśli i praktyki prawniczej. Ten obszar regulacji prawnej, traktowany początkowo ze sporą rezerwą i lekceważeniem, szybko toruje sobie drogę do głównego nurtu prawoznawstwa. Na całym świecie błyskawicznie rośnie literatura naukowa, rozwija się prawodawstwo, pojawiają się przedmioty i kursy akademickie, a także rodzą się spektakularne kariery prawników-praktyków, specjalizujących się w sprawach ochrony zwierząt.

Gdy przed wielu laty, jeszcze jako nastolatek, organizowałem niewielkie akcje protestacyjne przeciwko maltretowaniu zwierząt, nigdy nie wierzyłem, że na moich oczach rodzić się będzie niemal zupełnie nowa gałąź prawa. To, że miałem szansę z bliska obserwować ten proces i mieć w nim najskromniejszy chociaż udział, uważam za jeden z najszcześniejszych zbiegów okoliczności, jakie przydarzyły mi się w życiu. Zwłaszcza że okazało się to łączyć z wieloma innymi, dodatkowymi zaletami. Wymuszało pogłębianie zainteresowań naukowych sięgających daleko poza prawoznawstwo, samo brzmienie przepisów, kodeksów i wyroków. Przede wszystkim jednak dawało szansę zetknięcia się z wieloma najwybitniejszymi umysłami zajmującymi się zróżnicowanymi dziedzinami wiedzy. Nie wiem, czy potrafiłbym wyobrazić sobie bardziej wartościową odpłatę za wysiłek, jakiego wymaga praca badawcza.

Niektóre fragmenty niniejszej pracy powstały dzięki pomocy i współpracy z kilkoma osobami, którym należą się z mojej strony specjalne podziękowania. Szczególną wdzięczność winien jestem dr Katarzynie Śmiłowskiej. Rozdział poświęcony cierpieniu i jego neurofizjologicznemu podłożu oparty został na napisanym wspólnie z nią artykule *Kinds of Harm*; to Ona wniosła arcyważne i cenne uwagi do całości manuskryptu i Jej cierpliwa pomoc

pozwoliła mi uniknąć wielu nadmiernych uproszczeń i nieścisłości. W komparatystyczną warstwę rozdziałów poświęconych zasadom prawa ochrony zwierząt bardzo istotny wkład wniosła dr Małgorzata Lubelska-Sazanów, z którą wspólnie pracowaliśmy nad studium *Towards Basic Principles of European Animal Law*. Za wiele ważnych uwag i sugestii dotyczących pojęcia interesu w prawie wdzięczny jestem dr Aleksandrze Wilczyńskiej, która poświęciła tej tematyce swoją rozprawę doktorską i udzieliła mi rad istotnie polepszających ten wątek zawarty w pracy rozważań. Koncepcja nieosobowej podmiotowości prawnej powstała z inspiracji i we współpracy z jednym z naukowych filarów ruchu prozwierzęcego – prof. dr. hab. Andrzejem Elżanowskim, którego inspiracja i wiedza jest dla mnie od lat ważnym wsparciem w moich poszukiwaniach naukowych. Za cenne uwagi dotyczące niektórych aspektów interpretacji i praktyki stosowania polskiej ustawy o ochronie zwierząt winien jestem natomiast podziękowania świetnej znawczynie tej problematyki – mecenas Karolinie Kuszlewicz.

Nie sposób wymienić wszystkich, których poglądy wywarły wpływ na mój własny sposób myślenia o prawie ochrony zwierząt. Plastyczność charakteryzująca tak młodą dziedzinę prawoznawstwa sprawia, że dyskusje naukowe w jeszcze większym stopniu niż w innych przypadkach współkształtują intelektualny paradygmat tworzących się zrębów dogmatyki tego obszaru prawoznawstwa.

W niniejszej pracy przedmiotem uwagi są przede wszystkim pojęcia, instytucje prawne oraz zasady prawa ochrony zwierząt. Choć jest ona, siłą rzeczy, ukierunkowana na prawo polskie, staram się zachować w niej zarazem perspektywę względnie ogólną i wykraczającą poza aktualną treść obowiązujących w naszym kraju ustaw i innych aktów normatywnych. Dlatego też unikam, na tyle, na ile to możliwe, koncentrowania się na detalach związanych ze specyfiką aktualnego i lokalnego stanu prawnego. Nie tylko dlatego, żeby unikać pułapki celnie scharakteryzowanej w słynnym berlińskim wykładzie Juliusa von Kirchmanna: „parę słów prawodawcy i całe biblioteki prawnicze trafiają na makulaturę”<sup>1</sup>. Przede wszystkim ze względu na głębokie przekonanie, że większość dylematów istotnych dla rodzącego się prawa ochrony

---

<sup>1</sup> „[...] drei berichtigende Worte des Gesetzgebers, und ganze Bibliotheken werden zu Makulatur” (J. von Kirchmann, *Die Werthlosigkeit der Jurisprudenz als Wissenschaft*, Berlin 1848).

zwierząt ma charakter w dużej mierze uniwersalny i zbieżny z dyskusjami i pytaniami pojawiającymi się również na tle porządków prawnych przynajmniej znacznej części innych krajów europejskich.

Prawodawstwo ochrony zwierząt pozostaje na etapie krystalizowania się fundamentów, aparatu pojęciowego i spajającej ją aksjologii, a także systemu instytucji prawnych niezbędnych w każdej odrębnej dziedzinie regulacji prawnej. Na nich właśnie ogniskuje się niniejsza praca. Nie jest więc jej ambicją dostarczenie rozwiązań szczegółowych problemów prawnych mogących stanowić przydatną pomoc w praktyce stosowania ustawy o ochronie zwierząt, ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych bądź innych aktów normatywnych składających się na prawo ochrony zwierząt.

Jej zamysł jest skromniejszy, a zarazem nakierowany na kwestie bardziej fundamentalne. Choć jestem jak najdalszy od fetyszyzowania roli pojęć prawnych, nie ulega wątpliwości, że wyostrenie rozumienia słów co najmniej bywa warunkiem – jak pisał John L. Austin – wyostrenia rozumienia opisywanych przez nie zjawisk<sup>2</sup>. W przypadku prawa ochrony zwierząt, gdzie nawet najbardziej elementarna aparatura pojęciowa daleka jest od ustalenia i jednolitego stosowania, nabiera to szczególnej wagi.

Szybko rosnące, choć nadal stosunkowo skromne objętościowo, prawodawstwo ochrony zwierząt wymaga elementarnej systematyzacji wokół kluczowych dla niego instytucji prawnych. Dlatego za nie mniej ważny uważam także namysł nad tego rodzaju węzłowymi konstrukcjami prawniczymi, pozwalającymi w sposób bardziej przejrzysty porządkować materiał prawny złożony w niemałym stopniu także z mnóstwa unormowań szczegółowych, technicznych i niejako – pomocniczych. Od strony koncepcyjnej instytucje prawa ochrony zwierząt pozostają nadal *in statu nascendi*. Dyskusja nad

---

<sup>2</sup> „When we examine what we should say when, what words we should use in what situations, we are looking again not merely at words (or »meanings«, whatever they may be) but also at the realities we use the words to talk about: we are using a sharpened awareness of words to sharpen our perception of, though not as the final arbiter of, the phenomena” (J.L. Austin, *A Plea for Excuses*, Proceedings of the Aristotelian Society, New Series, 1956–1957, Vol. 57, s. 1–30).

nimi nie odgrywa zatem roli wyłącznie poznawczej. Opis współkreuje tu niejako oblicze, jakie przyjmie ostatecznie ich pozytywizacja w prawie<sup>3</sup>.

Dla krystalizującego się obszaru regulacji prawnej nie ma jednak niczego, co odgrywałoby istotniejszą rolę niż wyłonienie się zbioru zasad podstawowych, odzwierciedlających leżącą u jej podstaw aksjologię. Normatywna treść przepisów nie tylko jest i powinna być postrzegana przez ich pryzmat, ale aksjologiczny wymiar danej gałęzi prawodawstwa winien być głównym wyznacznikiem dalszego rozwoju składających się na nią unormowań. Prawo ochrony zwierząt jest tu w sytuacji niejako szczególnej – rodzi się bowiem wprost z refleksji etycznej i nadal pozostaje jej bezpośrednim normatywnym wyrazem. Luźne intuicje i emocjonalne reakcje, jakich echem pozostaje nader często treść obowiązujących przepisów, wymagają jednak intelektualnej obróbki, klarownej eksplikacji i racjonalnego uporządkowania. Choć bowiem uznanie i realizacja wartości pozostaje punktem wyjścia oraz celem każdej regulacji prawnej, to rozumność jest ostatecznie jej siłą i sensem istnienia (*ratio est anima legis*).

Pracę kończy garść refleksji *pro futuro* – dylematów, które wyrastają z dotychczasowego rozwoju i obecnego stanu prawodawstwa ochrony zwierząt. Są one osadzone w szerszym horyzoncie postępu moralnego i roli, jaką odgrywać może w nim prawo. Jeśli przekonanie, które formułuję w ostatniej części pracy, jest słuszne – nadchodzące zmiany technologiczne wieszczą jedną z największych rewolucji w odwiecznych stosunkach człowieka i eksploatowanych przez niego zwierząt. To zaś oznaczałoby, że prawo ochrony zwierząt – i jego filozofia – ma do odegrania kluczową rolę w jednym z największych cywilizacyjnych przełomów, z jakimi mieliśmy do czynienia w historii. Nie jest to z pewnością rzecz błaha.

To, ile daje się ująć i powiedzieć w formie zbioru stosunkowo krótkich szkiców na dość zróżnicowane tematy, ma, siłą rzeczy, charakter ograniczony. Dlatego spodziewam się, że u wielu Czytelników może pozostawić niedosyt wynikający z powierzchowności dyskusji wielu z pojawiających się tam wątków i tematów. Mają być one jednak raczej zaproszeniem do dyskusji niż jej

---

<sup>3</sup> Na temat roli, jaką refleksja dogmatycznoprawna może odgrywać we współtworzeniu treści badanych przez siebie instytucji, zob. J. Leszczyński, *Pozytywizacja prawa w dyskursie dogmatycznym*, Kraków 2010.

zwieńczeniem. Mam także świadomość, że na tle wielu publikacji z zakresu *animal law*, a zwłaszcza nurtu *animal rights*, moje poglądy mogą niektórym spośród Czytelników wydać się zbyt mało jednoznaczne i wyraziste. Z drugiej zaś strony, na niektórych innych, przywiązanych do rygorów myślenia prawniczego, w wielu miejscach zapewne wyrzucę mogą wrażenie nazbyt swobodnej wędrówki myśli, nieosadzonej na dostatecznie solidnych podstawach dogmatycznoprawnych – przepisach, orzeczeniach, komentarzach i tradycjach interpretacyjnych. Cóż, obawiam się, że na takie zarzuty mogę odpowiedzieć jedynie słowami poety:

chciałbym opisać światło  
które we mnie się rodzi  
ale wiem że nie jest ono podobne  
do żadnej gwiazdy  
bo jest nie tak jasne  
nie tak czyste  
i niepewne  
/.../  
tak się miesza  
tak się miesza  
we mnie  
to co siwi panowie  
podzielili raz na zawsze  
i powiedzieli  
to jest podmiot  
a to przedmiot

Zbigniew Herbert, *Chciałbym opisać*

## Rozdział 1

# FILOZOFIA PRAWA A OCHRONA ZWIERZĄT

### 1. Prawo i obraz świata

Czym jest prawo? To najbardziej fundamentalne pytanie i centralny wątek filozofii prawa. Rozwój myśli prawniczej stanowi w dużej mierze ciąg prób udzielenia na nie satysfakcjonującej odpowiedzi. Nie jest ani potrzebne, ani możliwe, ani tym bardziej sensowne, aby poszukiwać jej także przy okazji rozważań dotyczących innych, bardziej szczegółowych problemów prawnych. Dlatego poprzestańmy na stwierdzeniu, że niezależnie od tego, czym „w istocie” jest prawo lub co jeszcze mieści się w tym pojęciu, niezaprzeczalnie obejmuje ono normy wyrażane w aktach prawodawczych. Przepisy ustanawiane przez prawodawcę, precedensowe orzeczenia lub inne normy spełniające uznawane w danym porządku prawnym kryteria obowiązywania są przynajmniej częścią tego, czym jest prawo, w sensie, w jakim pojęcie to będzie tu używane.

Normy te przybierają postać wypowiedzi powinnościowych, sformułowanych przez organy posiadające stosowne kompetencje. Pod tym względem prawo jest więc wyrażane, co do zasady, w języku; przybiera postać tekstu. Normy obdarzane przymiotem „obowiązywania” są z jednej strony decyzjami ustalającymi generalne lub indywidualne wzorce powinnego zachowania się, z drugiej zaś – znaczeniami wypowiedzi, w jakich wyrażane są te decyzje lub przekazywana informacja o ich treści<sup>4</sup>.

---

<sup>4</sup> Szerzej na temat związanych z tym problemów zob. M. Matczak, *Imperium tekstu. Prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Warszawa 2019, *passim*.

Prawo, będąc zbiorem tekstów, nie daje się jednak oderwać od podbudowujących je konwencji społecznych. To one tworzą kulturowe podłoże systemu prawnego. One przesądzą ostatecznie o traktowaniu takich, a nie innych, wypowiedzi jako mających charakter „obowiązującego prawa”. Ogólnojęzykowe i specyficznie prawne konwencje determinują także sposób rozumienia treści zawartej w tych wypowiedziach<sup>5</sup>.

Osadzenie językowego wymiaru prawa na złożonym podłożu konwencji społecznych o charakterze językowym i pozajęzykowym ma jeszcze jeden, bardzo istotny aspekt. Decyzje składające się na akty tworzenia i interpretowania prawa są w pewnej przynajmniej mierze ukierunkowywane przekonaniami składającymi się na obraz świata przyjmowany przez osoby podejmujące te decyzje. Przekonania takie dotyczą zarówno faktów i złożonej z nich rzeczywistości, jak i uznawanej przez daną jednostkę hierarchii wartości oraz uzasadniających ją przekonań.

Obraz świata, w którym zakorzeniona jest zawartość normatywna danego porządku prawnego, nie jest ani w pełni ujednoczony, ani też w pełni zindywidualizowany. W dużej mierze wyrasta z właściwego dla danego miejsca i czasu konsensu kulturowego. Wiele jego elementów ma charakter kontrowersyjny, a odpowiednie przekonania poszczególnych twórców lub interpretatorów prawa odzwierciedlają ich zróżnicowanie światopoglądowe, polityczne i aksjologiczne. Demokratyczne procedury tworzenia prawa oraz legitymizacja efektów jego stosowania sprzyja „docieraniu się” tego rodzaju kontrowersji i różnic. Dzięki temu obraz świata leżący u podstaw prawa staje się swego rodzaju wypadkową przekonań, wartości i oczekiwań tych, którzy mają wpływ na jego powstawanie i funkcjonowanie<sup>6</sup>.

Przeświadczenia składające się na kulturowe podłoże prawodawstwa w dużej mierze mają, bądź z czasem uzyskują, charakter swego rodzaju oczywistości. Z tego względu ich znaczenie i wpływ na to, czym jest, jak funkcjonuje

---

<sup>5</sup> Na ten temat por. zwłaszcza B. Tamanaha, *A Realistic Theory of Law*, Cambridge–New York 2017, *passim*.

<sup>6</sup> Bardzo interesującą i wyrazistą ilustracją tego procesu może być słynny zwrot zamieszczony w preambule Konstytucji – o „obywatelach Rzeczypospolitej, zarówno wierzących w Boga, będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i nie podzielający tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzący z innych źródeł”.

i jak rozumiane jest prawo, bywa trudne do zauważenia. Szczególnie z „wewnętrznej” perspektywy uczestnika danego porządku prawnego jego własne kulturowe uporządkowanie rzeczywistości przeplata się z obiektywnymi własnościami świata, którego elementem jest dany porządek prawny. Dlatego nadzwyczaj łatwo brać jedno za drugie i utożsamiać własne postrzeganie prawa i warunkującej je rzeczywistości z tym, jakie są one „same w sobie”.

Różnice między nimi znacznie jaskrawiej dostrzegalne są z perspektywy obserwatora zewnętrznego, zwłaszcza spoglądającego na porządek prawny ze znacznego dystansu czasowego lub kulturowego. Wówczas uderzające wrażenie robić może przygodność i względność rozwiązań prawnych wyrastających z konkretnej podbudowy kulturowo-społecznej. Z punktu widzenia nieugruntowanego na tych samych podstawach prawo i jego funkcjonowanie staje się wówczas z trudem zrozumiałe, a jego treść i sposób funkcjonowania postrzegane być muszą jako irracjonalne czy wręcz dziwaczne. Ze współczesnej perspektywy wrażenie takie mogą robić chociażby niektóre normy najstarszych kodyfikacji wschodu<sup>7</sup>, średniowieczne reguły dotyczące ordaliów<sup>8</sup> jako metody rozstrzygania sporów prawnych czy niektóre koncepcje prawne konfucjanizmu<sup>9</sup>. Zrozumienie ich racjonalności zakorzenionej w leżącej u ich podstaw przygodnej wizji świata wymaga nieraz bardzo wnikliwego uwzględnienia kontekstu historycznego, kulturowego i światopoglądowo-filozoficznego.

## 2. Presupozycje prawa

Przekonania prawodawców dotyczące przyrody, człowieka, wartości czy zasad rządzących naturą i życiem społecznym bywają czasem wyrażane w prawie *expressis verbis*. Częściej jednak pozostają w całości lub w części niewyartykułowanymi założeniami przesądzającymi o sposobie stanowienia

<sup>7</sup> Np. „jeśli czyjaś żonę oskarżono o cudzołóstwo, nie została jednak przyłapana na spółkowaniu z innym mężczyzną, na życzenie swojego męża zanurzy się w Rzece” (Kodeks Hammurabiego) lub „jeśli obywatel gryzie nos [innego] obywatela i [nos] odcina, zapłaci 1 minę srebra, ząb – ½ miny, ucho ½ miny, [za] uderzenie w policzek 10 sykli srebra zapłaci” (Zbiór praw z Erszunny).

<sup>8</sup> Jak chociażby próba zimnej lub gorącej wody czy próba poświęconego kęsa.

<sup>9</sup> Jak np. centralna rola *li* – rytuału dla porządku prawnego i społecznego (zob. np. M. Stępień, *Spór konfucjanistów z legistami. Wokół chińskiej kultury prawnej*, Warszawa 2013, *passim*; *idem*, *Chińskie marzenie o konstytucjonalizmie*, Kraków 2015).



prawa, jego treści i rozumieniu. Szczególnym rodzajem takich założeń są tzw. presupozycje. Są to założenia, bez przyjęcia których określona wypowiedź jest pozbawiona sensu. Cechą presupozycji jest to, że są one wspólne dla zdania i jego negacji. Zarówno powiedzenie „słońce już zaszło”, jak i „słońce jeszcze nie zaszło” opierają się w części na takich samych presupozycjach, że istnieje coś takiego, jak słońce; że o pewnej porze dochodzi do jego „zajścia”; że płynie czas itd.<sup>10</sup>

Na różnego typu presupozycjach opierają się także wypowiedzi normatywne – w tym przepisy stanowione przez prawodawców. Wyobrażenia o świecie żywione przez tych ostatnich stanowią podbudowę treści nadawanych przez nich prawu, bez których ich działalność prawodawcza byłaby pozbawiona sensu<sup>11</sup>. Te z nich, które mają charakter najbardziej ogólny, współkształtują obraz świata, z jakiego wyrastają unormowania prawne<sup>12</sup>. Z tej perspektywy zakładany w danym prawodawstwie obraz świata współtworzą zwłaszcza najbardziej ogólne i podstawowe przekonania, nierzadko wspólne dla całości lub znacznej części porządku prawnego, a nie tylko konkretnego przepisu danego aktu normatywnego. Mają one przy tym, jak wskazuje R. Sarkowicz, pewną charakterystyczną cechę. Mianowicie tego typu presupozycje:

„bardzo rzadko są ujęte w postaci już gotowych ogólnych twierdzeń. Najczęściej dopiero z poszczególnych presupozycji odtwarzane są pewne ogólne poglądy, które następnie można usystematyzować w określone zbiory przekonań o świecie, społeczeństwie i człowieku”<sup>13</sup>.

Najistotniejsze znaczenie dla zrozumienia porządku prawnego mają presupozycje o charakterze ontologicznym i aksjologicznym. Presupozycje ontologiczne wyrastają z przyjmowanych w danej kulturze i epoce przekonań dotyczących rzeczywistości, jej struktury i rządzących nią praw. W tym znaczeniu art. 148 k.k. („kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8<sup>30</sup>”) opiera się na ontologicznych presupo-

<sup>10</sup> Szerzej na temat presupozycji zob. Z. Łyda, *Presupozycje a dyskurs prawny*, Studia Prawnicze 1992/3.

<sup>11</sup> R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków 1995, *passim*.

<sup>12</sup> Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny a obraz świata* [w:] T. Gizbert-Studnicki, *Pisma wybrane. Prawo. Język, normy, rozumowania*, red. M. Araszkiewicz, P. Banaś, W. Ciszewski, A. Dyrda, A. Grabowski, K. Pleszka, Warszawa 2019, s. 52 i n.

<sup>13</sup> T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny a obraz świata*, s. 170.

zycjach, zgodnie z którymi istnieją takie istoty, jak ludzie, są one śmiertelne i mogą zostać pozbawione życia przez innych. Ponadto, presuponuje także, że adresaci tej normy korzystają z wolności i cenią ją sobie, co oznacza, że pozbawienie ich jej stanowić będzie dla nich dolegliwość (karę), a nadto, że fizycznie możliwe jest spowodowanie, że sprawca zostanie „pozbawiony wolności”.

Do bardziej kontrowersyjnych presupozycji zarówno tego przepisu, jak i wszelkich norm prawno-karnych (a być może wszelkich norm prawnych *tout court*) należy istnienie wolnej woli. Opierają się one na przekonaniu, że adresaci stanowiących przepisów mogą postąpić w różny sposób w zależności od tego, co prawo nakaze. Niekiedy, zwłaszcza w przypadku podstawowych zasad prawnych lub ogólnych klauzul konstytucyjnych, ich presupozycje obejmować mogą złożone i rozległe koncepcje i doktryny polityczne, filozoficzne czy etyczne<sup>14</sup>.

Nawet tak *prima facie* prosty i niekontrowersyjny przepis, jak art. 148 k.k. opiera się także na wielu presupozycjach aksjologicznych. Należy do nich chociażby uznanie życia człowieka za wartość określonej rangi prawnej, jego relację do wartości wolności człowieka (skoro odebranie wolności może stanowić karę adekwatną do pozbawienia kogoś życia). Nie w każdym przypadku daje się wyraźnie rozgraniczyć presupozycje ontologiczne od aksjologicznych, czego przykładem może być przyjmowane „w tle” art. 148 k.k. założenie, od kiedy do kiedy istnieje „człowiek”, a także jakie kryteria decydują o tym, czy mamy do czynienia z bytem „ludzkim”<sup>15</sup>.

Różnorodność możliwych presupozycji oraz głębię uwikłania treści prawa w przekonania prawodawców składające się na dominujący w danym miejscu i czasie obraz świata dostrzec można, porównując odległe od siebie w czasie lub osadzone w odmiennych uwarunkowaniach kulturowych unormowania prawne. Różne przykłady mogą znakomicie ilustrować różnorodność presupozycji dających się zrekonstruować w oparciu o treść

---

<sup>14</sup> Jak chociażby w przypadku doktryny demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji RP), równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP) czy godności człowieka jako źródła praw i wolności (art. 30 Konstytucji RP).

<sup>15</sup> Zob. na ten temat szerzej T. Pietrzykowski, *Chimery i hybrydy. Podmiotowość prawna między dogmatem a konwencją*, Studia Prawnicze 2015/4, s. 5–22.

Książka w nowatorski sposób przedstawia podstawowe pojęcia, instytucje i zasady tworzącej się w polskim porządku prawnym nowej dziedziny, jaką staje się prawo ochrony zwierząt.

„Przedmiotem zawartych w monografii rozważań są wątki osadzone w obrębie różnych dyscyplin naukowych: filozofii, nauk prawnych (zarówno w obszarze teorii i filozofii prawa, jak i dogmatyki prawniczej), nauk biologicznych (zwłaszcza etologii), czy też interdyscyplinarnych dziedzin wiedzy (np. bioetyki), których wspólnym mianownikiem jest zwierzę – jego dobrostan i ochrona”.

*Z recenzji wydawniczej prof. dr. hab. M. Goettela*

Autor stawia jednocześnie wiele pytań o kierunki rozwoju prawa ochrony zwierząt nie tylko w zakresie jego miejsca w polskim i europejskim porządku prawnym, lecz także dalszej ewolucji w obliczu postępów nauki, technologii i etyki.

Publikacja jest przeznaczona dla przedstawicieli zawodów prawniczych – adwokatów, radców prawnych, sędziów, prokuratorów. Będzie przydatna także dla pracowników naukowych i studentów prawa.

**Tomasz Pietrzykowski** – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; prorektor UŚ ds. współpracy międzynarodowej i krajowej; przewodniczący Krajowej Komisji Etycznej do spraw Doświadczeń na Zwierzętach, należy także do grona ekspertów międzynarodowej sieci „Global Animal Law Association”; autor wielu publikacji naukowych poświęconych tej tematyce.



9788382860429 W01P01

ISSN 1897-4392  
ISBN 978-83-8286-042-9



9 788382 860429

**ZAMÓWIENIA:**

INFOLINIA: 801 04 45 45

ZAMOWIENIA@WOLTERSKLUWER.PL

WWW.PROFINFO.PL

Kup e-book i czytaj  
w aplikacji Smarteca

